

Przecież zawsze się radujemy!

Jak to, nie będziemy paradować w tym roku?! – z oburzeniem powiedział Kuba, gdy na początku października zastanawialiśmy się nad naszym udziałem w XIII Radosnej Paradzie Niepodległości. – Przecież zawsze paradowujemy. Ja wybieram strój legionisty! Wtórowali mu inni piątoklasiści: Ja też! I ja! I wtedy stało się jasne, że w tym roku nasza szkoła po raz kolejny weźmie udział w tym wrocławskim wydarzeniu z okazji Święta Niepodległości.

Najtrudniej było znaleźć pomysł dla naszej szkolnej drużyny, a wiele razy przekonaliśmy się, że to pomysł jest najważniejszy. Dlatego z uwagą wsłuchiwałam się w propozycje uczniów i podpowiedzi dorosłych sympatyków Parady. A ponieważ naszym poszukiwaniom towarzyszyły słowa polskich pieśni patriotycznych, pomysł zrodził się sam: Z PIEŚNIĄ NA USTACH.

W pogodny listopadowy dzień licznie zgromadziliśmy się na wrocławskim Rynku, formując dziewięć tematycznych grup. Dla każdej wiodącym hasłem był cytat z najważniejszych dla Polaków pieśni.



Barwny korowód otwierali głośno rozśpiewani legioniści (*Nie noszą lampasów, lecz szarych strój*), za którymi dumnie kroczył szkolny Józef Piłsudski w asyście najmłodszej kawalerii świata na papierowych konikach (*Jedzie, jedzie na kasztance*).

ciąg dalszy str. 5

Drodzy Mieszkańcy Pawłowic!

Zbliżają się uroczyste chwile Jubileuszu 50-lecia naszej Parafii p.w. NSPJ. Z tej okazji powstał *Kalendarz Jubileuszowy* prezentujący w fotografiach, w ujęciu chronologicznym (z konieczności wybiórczo i w wielkim skrócie) wydarzenia od czasów powojennych do obecnych.



Uważamy, że warto mieć w domu taki kalendarz, a nawet przechować go dla dzieci i wnuków. Ponieważ fundusze ze sprzedaży będą przeznaczone na budowę Centrum św. Jana Pawła II na Pawłowicach, to bardzo prosimy, żeby mimo ustalonej minimalnej ceny, jeżeli ktoś może, ofiarował wyższą kwotę.

Serdecznie dziękujemy.
Proboszcz ks. Michał Machał
i Redakcja Kalendarza

SPRZEDAŻ CHOINEK ŚWIĄTECZNYCH!



Kwiaciarnia „GRAŻYNA”

Wrocław ul. Szarotkowa 13, oferuje:

**bukiety, wiązanki, wieńce, upominki,
krzewy ozdobne, rośliny
ogrodowe, ziemia, nawozy.**

**Kwiaciarnia czynna
od poniedziałku do soboty**

tel. 508 254 914



Jacek Orzechowski

Nasze WYBORY

W tym roku, jako działacz społeczny, za namową mojego znajomego postanowiłem startować w wyborach do Rady Miasta. Radni miasta mają być osobami działającymi w interesie mieszkańców. Nie muszą należeć do partii politycznych. Startowałem z ramienia stowarzyszenia „Solidarność Walcząca”, prowadzonego przez historyczną postać Kornela Morawieckiego, który rozpoczął walkę o wolną Polskę już w latach sześćdziesiątych – ale o historii proszę przeczytać w artykule „Prestizżowa europejska nagroda dla Kornela Morawieckiego” na 5. stronie.

ciąg dalszy str. 4

SKŁAD OPAŁU
PEŁEN ASORTYMENT

WĘGIEL BEZ MIAŁU
- ODSIEWANY PRZED KAŻDĄ DOSTAWĄ



Długotęka ul. Robotnicza 51

www.ekogroszekcentrum.com.pl

tel. (71) 315-21-22

**WIEŻBA
DACHOWA 700zł**

**PIOTR MOROSKI
SKŁAD DREWNA**

• DESKI ŁATY • KRAWĘDZIAKI

• PODBITKA DACHOWA

super oferta!!

tylko 700 zł

/m³ (+VAT)

**WIEŻBA
DACHOWA 700zł**

kom. 501 667 720

ul. Kamieńskiego 188

Pawłowice wczoraj i dziś

Z okazji pięćdziesięcioletnia parafii NSPJ na Pawłowicach został przygotowany kalendarz na rok 2015, pełen historycznych zdjęć i tekstów. Zanim otworzymy kalendarz ze zdjęciami, nawet z 1946 roku, proponujemy zapoznać się z fragmentami tekstu zamieszczonego w pierwszym wydaniu gazety Pawłowice.

Jak stwierdzono na podstawie wykopalisk archeologicznych, osadnictwo na terenie, który zamieszkujemy, istniało już od IV-VI w. n.e. Było to osadnictwo prasłowiańskie.

Nazwa Pawłowice występuje po raz pierwszy w łacińskim dokumencie z 1260 r. Dokument stwierdza, że książę Henryk III śląski wraz ze swoim bratem Władysławem przekazali opactwu św. Wincentego na Ołbinie majątek Paulovici w zamian za majątek Popowice nad rzeką Odrą. Książę w zamian uzyskał prawo łowienia bobrów na rzece. W średniowieczu istniało grodzisko, którego ślady zachowały się do dziś na południowy zachód od zabudowań folwarcznych, używanych obecnie przez Akademię Rolniczą.

Pawłowice w zapisie z 1350 r. występują pod nazwą Paulow (od imienia Paweł, czyli od plemienia słowiańskiego, które tu zamieszkiwało), a w dokumencie z 1380 r. jako Paulowicz.

Do 1937 r. Pawłowice nosiły miano Pawelwitz (od II 1937 r. Wendelborn), co poświadcza, że wpływy polskie utrzymały się na tym terenie dość długo. Z dokumentów kościelnych można wnioskować, że autochtoniczna ludność polska żyła w Pawłowicach jeszcze w drugiej połowie XVII w., a przypuszczalnie jeszcze później. W roku 1810 Pawłowice są odnotowane jako wieś licząca 150 mieszkańców.

Własnością klasztoru św. Wincentego były Pawłowice do 1820 r. Na 237 mieszkańców 113 było katolikami. We wsi istniał folwark, a władza administracyjna spoczywała w rękach sołtysa. Usługi dla ludności świadczyło kilku rzemieślników różnej branży. Linią kolejową Pawłowice z Psim Polem, Zakrzowem i Brochocinem Trzebnickim połączone były od 1 XI 1886 r.

W XIX w. osiedle dzieliło się na dwie części: nowe i folwarczne z pałacem, który to majątek obejmował 300 ha, w tym Psie Pole i Bischwitz. Wyzwolenie osiedla miało miejsce 16 II 1945 r. wraz z Zakrzowem i Psim Polem.

Pierwotnie polska nazwa wsi, nieudolnie przekształcona przez Niemców na Pawelwitz, musiała mocno kłuć w oczy hitlerowców, gdyż w roku 1937 zamienili ją na Wendelborn. Swą historyczną nazwę odzyskała po ośmiu latach, w 1945 r.

W 1920 r. protestanci wyznawcy zdobyli się na wybudowanie u zbiegu dzisiejszej ul. Malwowej i Starodębowej własnego kościoła. Kato-

licy natomiast wciąż związani byli ze świątynią na Psim Polu. Podobnie też było w pierwszym okresie po wojnie. Coraz liczniej napływająca do wsi ludność polska zastała opuszczony, nieczynny kościół poewangelicki. Pawłowice nie należały jeszcze wówczas do Wrocławia, lecz ze względu na zabudowę, w dużym stopniu willową, miały charakter osiedla przedmiejskiego. Pierwsi polscy osadnicy zajęli się kościołem, skutecznie zabezpieczając go przed dalszymi zniszczeniami. Przewidywali bowiem, że świątynia w niedługim czasie będzie służyć katolikom. Nie pomylili się. Już pod koniec 1945 r. zaczął dojeżdżać do Pawłowic ksiądz z Psiego Pola.

Oficjalne przejście przez katolików pawłowickiego kościoła poewangelickiego nastąpiło 4 VI 1947 r. W 1961 r. obiekt doczekał się grun-

wzosi się wspomniana drewniana sygnaturka z 1961 r. Portal wejściowy oraz ostrołukowy wykrój okien stanowią elementy dość typowe dla budownictwa sakralnego lat dwudziestych i trzydziestych ubiegłego wieku. W prostokątnej bryle kościoła wewnątrz jest rozwiązywane w ten sposób, że od wschodu, pośrodku, urządzono prezbiterium, a po jego obu stronach, od południa, wydzielono zakrystię i rodzaj schowka pod amboną po stronie północnej. Oba pomieszczenia mieściły się przy tym w obrysie prostokątnej nawy.

W ramach rozbudowy z lat 1983-1986 zakrystię i schowek oraz ambonę zlikwidowano, dzięki czemu nawa uległa znacznemu powiększeniu, a jej wnętrzu stało się całkowicie prostokątne. Jednocześnie nowe prostokątne prezbiterium z nową zakrystią od południa i salą katechetyczną od północy (oba te pomieszczenia wystają poza mury nawy) dobudowano po stronie wschodniej. [...]

Charakterystyka parafii

W obrębie parafii znajduje się także klasztor Sióstr Benedyktynek od Wiernej Adoracji Najświętszego Sakramentu. Siostry dają świadectwo życia konsekrowanego. Swoją obecnością wspierają Kościół powszechny i lokalny gorliwą modlitwą, a także bardzo często samarytańską posługą.

Zdecydowana większość Parafian to ludzie głębokiej wiary: tradycyjnej, rozmodlonej religijności, ofiarni, uczestniczący w życiu Kościoła powszechnego i lokalnego, pielęgnujący w swoich domach prawdziwe treści katolickie i polskie – będące bezcennym duchowym dziedzictwem, które do tej społeczności przywiozło po wojnie najstarsze pokolenie przybyłe ze wschodnich terenów Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, zwłaszcza z okolic Czerniowiec i Sambora. [...]

Podsumowanie

Nie sposób dzisiaj wymienić wszystkich Parafian, którzy [w minionym 50-leciu] włożyli swój wkład w to wielkie dzieło żywej wspólnoty parafialnej.

Wielu z nich już Bóg odwołał do wieczności, inni odpoczywają na zasłużonej emeryturze, jeszcze inni obecnie przejmują tę aktywność w sztafecie pokoleń. Wymieńmy symbolicznie kapłanów, którzy byli tym duchem ożywiającym wspólnotę parafialną: twórcę parafii śp. Ks. Kanonika Jana Rymarczuka, przeźnego śp. Ks. Prałata Stanisława Irka, wielkiego budowniczego śp. Ks. Kanonika Zbigniewa Kirsza i człowieka wielkiego cierpienia śp. Ks. Kanonika Brunona Arabskiego. Wszyscy zostawili tutaj ogromny zapal i serce oraz zdrowie i życie dla parafii.

Dla wszystkich naszych dobrodziejów i „pracowników winnicy Pańskiej” powinniśmy wypraszać łaskę szczęśliwej wieczności dla zmarłych i dalszą opiekę Bożą dla żywych.

Bogu Jedynemu, Wszechmogącemu i Najwyższemu niech będzie za wszystko nasza najgłębsza wdzięczność, cześć i uwielbienie na wieki.



Kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa (fot. 2006 r)

townego remontu oraz dobudowania dzwonnicy z sygnaturką. 18 VIII 1963 r. powstał w Pawłowicach samodzielny wikariat, a erygowanie parafii pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa nastąpiło 15 V 1965 r. W roku 1969 proboszczem parafii został ks. Jan Rymarczuk, który podjął trud budowy plebanii przy ul. Barwinkowej. Dokończenie tego dzieła, w 1977 r., przypadło w udziale następnemu proboszczowi, ks. Zbigniewowi Kirszowi. On też, biorąc pod uwagę utrzymujący się szybki rozwój Pawłowic i idący za tym wzrost liczby ludności, doprowadził w latach 1983-1986 do rozbudowy kościoła prawie w dwójnasób. Dobudowę zaprojektował inż. Jan Rydosz.

Jednonawowy kościół pawłowicki jest obiektem wzniesionym z cegły i otynkowanym. Nad wysokim dwuspadowym dachem krytym dachówką, w części zachodniej, nad chórem,

Demokratyczne Wybory

Słowo demokracja wywodzi się z języka greckiego i w wolnym tłumaczeniu oznacza „władza ludu”. Zgodnie z artykułem, drugim Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 roku nasz kraj jest „demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej”. Poza tym, Konstytucja całkiem jasno precyzuje strukturę wraz z zasadami funkcjonowania państwa. Gwarantuje ona także wszystkim polskim obywatelom szereg praw. Należą do nich między innymi nietykalność wraz z wolnością osobistą, czynne oraz bierne prawo wyborcze jak również prawo do poszanowania godności.

Podstawą demokracji jest bez wątpienia sprawowanie władzy przez społeczeństwo. W dzisiejszych czasach odbywa się to za pomocą jego przedstawicieli, wybranych w drodze głosowania. Bardzo wiele mówi się również na temat obowiązku obywatelskiego, dotyczącego czynnego uczestnictwa podczas wyborów w głosowaniu. Ostatnio mieliśmy okazję wybierać swoich regionalnych przedstawicieli w wyborach samorządowych. Wiemy jak takie wybory wyglądają ze strony wyborców – przychodzi się do lokalu wyborczego i po okazaniu dowodu tożsamości i weryfikacji w księgach osób uprawnionych do głosowania, otrzymuje się stosowne karty do głosowania. Czy aby na

pewno wiemy jak głosować? I nie mam tu na myśli poglądów politycznych, ale tę najprostszą kwestię – postawienie krzyżyka w kratce.

Będąc członkiem jednej z komisji wyborczej chciałbym podzielić się swoimi spostrzeżeniami dotyczącymi sposobu oddawania głosów przez obywateli.

Już samo podejście wyborców do możliwości demokratycznego wyboru swoich przedstawicieli często jest zatrważające. I tutaj przykładowe ich zdanie – „nie idę na wybory, bo mi się nie chce”, „bo pogoda jest brzydka i nie chce mi się wychodzić z domu” lub „bo to i tak nic nie da, a mój głos i tak nic nie zmieni...”. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest niskie zaufanie społeczne wobec polityków, a także niewiara w możliwość dokonania się zmian, pozostała z czasów socjalizmu. Wiele osób zapomina, że to osoby, na które możemy głosować są odpowiedzialne za los kraju i ta kwestia nie może być przecież dla nich obojętna.

Jeśli już wybiorą się na głosowanie, to nie czytają instrukcji obsługi kart wyborczych, która zawsze jest napisana na kartach i wywieszona w lokalach wyborczych. Niby rzecz prosta, a okazuje się tak skomplikowana. Wystarczy zaznajomić się z instrukcją, a wybór nie będzie trudny. Niestety – wiele głosów jest nieważnych bądź członkowie komisji mają problem z ich za-

kwalifikowaniem, ponieważ wyraźnie napisane jest, iż należy dokonać wyboru np. jednego kandydata poprzez skreślenie znaczka [X] w kratce przy jego nazwisku. I tylko taki głos jest ważny! Wszelkiego rodzaju inne znaki, jak na przykład tak zwana fajeczka, kropka, zamalowywanie kwadracika, zakreślanie go w kółku czy postawienie [X] obok nazwiska, a nie w kratce (nie w miejscu do tego przeznaczonym), są niedozwolone i uznane jako głosy nieważne. Komisja, mając do czynienia z tak oddanymi głosami, zawsze powinna je uznać jako głos nieważny. Niedozwolonym również jest opisywanie kart do głosowania, pisanie swoich komentarzy czy wybór większej ilości kandydatów z listy.

Chcąc posiadać swojego reprezentanta we władzach (obecnie regionalnych) dokonajmy prawidłowego skreślenia (znakiem [X]), a nasz głos będzie ważny i może mieć wpływ na to, pod jakimi rządami będziemy dalej funkcjonować.

30. listopada czeka nas druga tura wyborów na Prezydenta Wrocławia, skorzystajmy więc z danego nam prawa demokracji i pójdźmy na wybory, bez względu na pogodę, na którą często rzucamy niechęć do odwiedzenia lokali wyborczych czy innych ciekawszych spraw – demokracja wymaga poświęcenia. Możemy uczynić z tego przyjemne wyjście rodzinne, spacer poobiedni czy wieczorny – nawet pod parasolem, gdyż lokale wyborcze umożliwiają nam wszystkim skorzystanie z demokratycznego prawa w dogodnych dla nas godzinach, czynne są przecież od 7:00 do 21:00. Komuna się skończyła.

Jacek Orzechowski

Obowiązki właściciela psa

Do redakcji Pawłowic zadzwoniła zaniepokojona mieszkanka osiedla i poprosiła o zamieszczenie informacji na temat obowiązków właścicieli psów na osiedlu – sam również posiadam psa o imieniu Bras i chętnie się zapoznałem z obowiązkami, jakie na mnie ciążyą, którymi się chętnie podzielę.

Pies, jak powiadają, to najlepszy przyjaciel człowieka. Jego właściciel musi jednak zdawać sobie sprawę, że obok ogromu radości, jaką nam sprawia, nie może zapominać o kilku, bardzo istotnych obowiązkach. Jakich?

AKT PRAWA MIEJSCOWEGO

Choć nie istnieją ogólnopolskie przepisy, które regulowałyby tę kwestię, ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach odsyła nas do przepisów prawa miejscowego. Każda gmina jest, na mocy tej ustawy, zobowiązana do wydania regulaminu utrzymania czystości i porządku na swoim terenie. Dlatego, jeżeli chcemy poznać, jakie obowiązki spoczywają na nas w tej materii, musimy zaznajomić się z treścią obowiązującej uchwały. W treści takiej uchwały znajdziemy również przepisy dotyczące obowiązków osób utrzymujących zwierzęta domowe. To stamtąd dowiemy się między innymi, że:

- ponosimy pełną odpowiedzialność za zachowanie naszego zwierzęcia,

- psa możemy spuścić tylko w miejscu mało uczęszczanym przez ludzi (z zachowaniem kontroli nad nim) lub w miejscu do tego wyznaczonym,
- psa nie możemy wprowadzać do pewnych określonych w uchwale miejsc (np. placówek handlowych czy placów zabaw),
- powinniśmy posiadać dowód aktualnych szczepień ochronnych naszego psa,
- jesteśmy zobowiązani do bezzwłocznego usuwania odchodów naszego zwierzęcia z terenów przeznaczonych do wspólnego użytku.

OBOWIĄZKI WŁAŚCIELA

Wychodząc na spacer z psem, musimy być wyposażeni w smycz i, w zależności od rasy psa, również kaganiec (w większości przepisów wskazuje się, że to smycz jest elementem obowiązkowym, kaganiec przeznaczony jest przede wszystkim dla ras agresywnych). Niezachowanie środków ostrożności przy trzymaniu psa odnosi się nie tylko do niewyposażenia naszego pupila w odpowiedni sprzęt. Bardzo ważnym obowiązkiem, jaki spoczywa na właścicielu, jest także dopilnowanie zwierzęcia, aby było jak najmniej uciążliwe dla otoczenia.

Do sprawowania należytej kontroli nad naszym pupilem zobowiązuje także Kodeks wykroczeń. Wskazuje on, w art. 77, że *kto nie*

zachowuje zwykłych lub nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia, podlega karze grzywny do 250 złotych albo karze nagany.

Oczywiście, nie w każdej sytuacji, tylko my odpowiadamy za niebezpieczne zachowanie naszego psa. Warto pamiętać również o treści art. 78 KW, zgodnie z którym *kto przez drażnienie lub płoszenie doprowadza zwierzę do tego, że staje się niebezpieczne, podlega karze grzywny do 1.000 zł albo karze nagany.*

SPRZĄTANIE PO PSIE

Częste organizowanie akcji mających na celu przekonanie właścicieli czteroноżnych pupili, do sprzątania po nich, ma coraz więcej zwolenników. Pojawiają się specjalne kosze, w kioskach możemy otrzymać odpowiedni sprzęt, który ułatwi nam to zadanie. Czemu warto? Powodem jest nie tylko fakt, że nasza okolica będzie czystsza... Unikniemy również mandatu, który może wynieść od 20 do nawet 500 zł! Podstawa prawna: Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń, Załącznik do uchwały Nr LXXXVII/2427/2006 Rady m.st. Warszawy z dnia 22 czerwca 2006 r.

<http://www.infor.pl/prawo/wykroczenia/charakterystyka-wykroczen/273393,Jakie-sa-obowiazki-wlasciciela-psa.html>

ks. Michał Machał, proboszcz

TAIZE to młoda wiosna Kościoła

Tak o trwającym już od 74 lat eksperymencie ekumenicznym Kościoła wyrażał się Św. Jan Paweł II, który towarzyszył tej idei swoją życzliwością i wsparciem od samego początku swojego pontyfikatu...

A wszystko to zaczęło się w roku 1940, czyli podczas II wojny światowej, gdy młody wówczas Roger Szuc, który ur. się 12 maja 1915 r. - za rok przypada 100-na rocznica jego urodzin - podjął inicjatywę opieki nad Żydami i ofiarami wojny, gromadząc wokół siebie ludzi różnych wyznań chrześcijańskich i w ten sposób zapoczątkowując rodzaj Wspólnoty ekumenicznej, która w przyszłym roku będzie obchodzić swoje 75-lecie!

Wspólnota wiary i modlitwy zawiązała się najpierw wokół maleńkiego i pięknego kościółka romańskiego w Taize, a potem zapoczątkowała budowę nowej świątyni - na miarę potrzeb - szybko rozwijającego się życia duchowego w tej małej wiosce francuskiej, w pobliżu granicy ze Szwajcarią. Bardzo znamienne jest to, jak i ta nowa - stosunkowo duża świątynia - okazała się szybko niewystarczającą, żeby pomieścić przybywających tam ludzi, zwłaszcza młodych. W stosunkowo krótkim czasie została wielokrotnie powiększona przy pomocy konstrukcji drewnianych i ruchomych ścian, które są otwierane i zamykane w miarę napływu ludzi i aktualnych potrzeb z tym związanych.

Wszystko, co znajduje się w Taize, a więc budynki, place, obiekty i wszelkiego rodzaju instalacje, jest podporządkowane rytmowi życia, które tam kwitnie. Wyznacznikiem zaś tego są rzesze młodzieży i dorosłych regularnie, w zasadzie co tydzień - szczególnie w okresie wakacyjnym - przyjeżdżające i wyjeżdżające z tego miejsca!

Sercem Taize jest Wspólnota Braci, która żyje wg ustalonej reguły, a której fundamentalnym rysem jest benedyktyńska zasada: „ora et

labora”, a więc „módl się i pracuj”. „Módl się z wszystkimi, którzy tam przybywają i pracuj dla wszystkich, którzy tam są”; tak by ją można najkrócej sparafrazować. Wyrazem tego jest najpierw trzykrotny udział w ciągu dnia: rano, w południe i wieczorem całej Wspólnoty Braci w modlitwie z wszystkimi, którzy przybywają do Taize. Następnie ich praca indywidualna lub wspólna dla przebywających tam gości! MODLITWA WSPÓLNA jest najważniejszym wydarzeniem każdego dnia wszystkich, którzy tam docierają z różnych stron świata, a więc nie tylko z Europy. Natomiast w tej MODLITWIE na pierwsze miejsce się wysuwa lektura i medytacja Słowa Bożego oraz piękne śpiewy, często wielogłosowe i wielojęzyczne - tzw. „kanonów Taize”. Za każdym razem te zgromadzenia modlitewne trwają około godziny; a do tego trzeba by było jeszcze doliczyć czas indywidualnej modlitwy uczestników „z zewnątrz”, przed i po modlitwach wspólnych...

Każdego dnia celebrowana jest również **Eucharystia**, która poprzedza zgromadzenia modlitewne całej Wspólnoty i w której biorą udział katolicyści uczestnicy spotkań w Taize i z której owoców, czyli Komunii korzystają także ci wszyscy, którzy wiarę w tę Przenajświętszą Komunię wyznają i karmią się nią podczas porannych zgromadzeń modlitewnych wszystkich, którzy przybywają do Taize! W każdą natomiast niedzielę, która w zasadzie zamyka i kończy cotygodniowy cykl spotkań, ma miejsce piękna, wspólnotowa Eucharystia, w której biorą udział - tym razem - wszyscy uczestnicy cotygodniowych spotkań modlitewnych.

Zawsze po modlitwie wieczornej, trwa jeszcze adoracja krzyża i modlitwa indywidualna, a także istnieje **okazja do korzystania z sakramentu pokuty** - indywidualnej spowiedzi św. - czy indywidualnych spotkań i rozmów z Bracmi ze Wspólnoty...

To, co zdumiewa i zaskakuje przybywając do tego niezwykłego miejsca, to **atmosfera KOMUNII i WSPÓLNOTY**, jaka promieniuje z każdego miejsca i z każdej relacji międzyludzkiej wielu tysięcy uczestników tych spotkań. A są wśród nich rodzice z dziećmi, ludzie samotni i młodzi; od młodych wymaga się ukończenia 17 roku życia, jeżeli chcą tam przybyć indywidualnie. Wszystko to przeniknięte jest klimatem radości, refleksji i modlitwy, której sprzyja też bardzo już samo położenie całej okolicy, a także jej piękne krajobrazy i miejsca podkreślające bogactwo naturalne przyrody, jak tzw. „strefy ciszy”.

Pozostaje tylko **zachęcać i życzyć wszystkim**, którym jest bliska troska Pana: „Aby stali się jedno”, do odwiedzenia oraz osobistego doświadczenia „genius loci” tego niezwykłego miejsca, na mapie współczesnego, chrześcijańskiego świata.

PIELGRZYMKA ZAUFANIA PRZEZ ZIEMIĘ

Europejskie Spotkanie Młodych w Pradze

od 29 grudnia 2014 do 2 stycznia 2015

Wziąć udział w spotkaniu by...

...modlić się śpiewem i w ciszy
w mieście leżącym w samym sercu Europy
...dołączyć do dziesiątków tysięcy młodych ludzi z całej Europy i spoza niej
w poszukiwaniu głębszego rozumienia wiary i życia Kościoła
...poznać gościnność rodzin Pragi i okolic
...spotkać się z ludźmi, którzy żyją ewangelią
pośród wyzwań naszych czasów

- Wiek uczestników: od 17 do 35 lat
- 27 grudnia: możliwość przyjazdu jako wolontariusze, aby pomóc w różnych ekipach przygotowań, a następnie uczestniczyć w programie spotkań

www.facebook.com/TaizePrague2014
Program i informacje o zgłoszeniach

www.taize.fr/pl

Nasze WYBORY

ciąg dalszy ze strony 1.

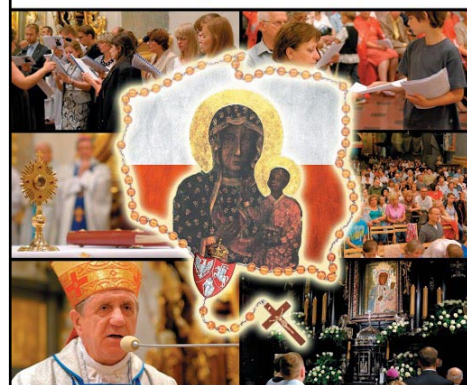
Moimi głównymi punktami programu było: **Radni Rady Miejskiej mają służyć mieszkańcom Wrocławia** - Rada Miejska pełni służbę wobec mieszkańców. **Częste spotkania Radnych z mieszkańcami**, celem formułowania postulatów w Radzie Miejskiej - wprowadzenie demokracji do zarządzania miastem. Doskonale sprawdziło się to np. w Zurichu. **Pełna informacja dla mieszkańców o działaniach Rady Miejskiej** - mieszkańcy muszą mieć informacje, jak są inwestowane pieniądze z płaconych przez nich podatków. **Pomoc dla działań małych firm, będących źródłem utrzymania rodzin** - różnorodność firm może zwiększyć stabilność gospodarczą mieszkańców. **Rewitalizacja miejsc zieleni i parków** - stworzenie miejsca spotkań mieszkańców, budowa placów zabaw dla dzieci oraz siłowni na wolnym powietrzu dla młodzieży i dorosłych.

Wrocław zawsze był miastem zieleni i tak powinno pozostać.

Dziękuję wszystkim mieszkańcom Wrocławia za oddane na mnie głosy. Mam nadzieję, że spotkamy się ponownie na wyborach i liczę na Państwa głos. Aktualne wyniki wyborów zna już chyba każdy. W okręgu nr 7, na Pawłowicach, startowały trzy osoby: Krzysztof Kilarski (Rafał Dutkiewicz z Platformą), Jacek Łaskawiec (SLD Lewica Razem) i Jacek Orzechowski („Solidarność Walcząca”) - otrzymał 29 głosów. Niestety, żadna z nich nie dostała się do Rady Miejskiej. Na podstawie ogłoszonych wyników pan Krzysztof Kilarski posiada największą grupę osób popierającą jego działania. Zapraszam więc pana Krzysztofa do pracy na osiedlu Pawłowice, by rosło w piękno i siłę przez następne lata - chętnie ustąpię mu miejsca do działań w Radzie Osiedla.

KRUCJATA RÓŻAŃCOWA ZA OJCZYZNĘ

**WALKĄ O POLSKIE DUSZE TRWA!
MÓDL SIĘ ZA OJCZYZNĘ!**



CZUWANIE MODLITEWNE
Jasna Góra, 28/29 listopada 2014

rozpoczęcie Apелеm Jasnogórskim

Z MARYI, KRÓLOWY POLSKI, MÓDLMY SIĘ O POLSKĘ WIERNĄ BOGU, KRZYŻOWI I EWANGELII, O WYPEŁNIENIE JASNOGÓRSKICH SŁUBÓW NARODU

Przecież zawsze...

ciąg dalszy ze strony 1.

Za legionistami – jak w piosence – podążała barwna grupa pięknych dziewcząt w strojach (prawie) ludowych, a gromki śpiew krakowianek i górali (*Płynie Wisła, płynie...*) słychać było wyraźnie i długo.

W naszym patriotycznym orszaku nie mogło zabraknąć polskiego Orła (*Zwycięży Orzeł Biały*). Towarzyszące mu małe orlęta przy każdej okazji wyfruwały z grupy, by radośnie reagując na nas publiczności rozdawać teksty pieśni wykonywanych przez szkolną drużynę. Oj, namachały się skrzydełkami, namachały...

O ważnych dla Polaków wydarzeniach przypominały wrocławianom dwie kolejne, liczne grupy. Znakiem rozpoznawczym dla pierwszej były biało-czerwone opaski i fragment powstańczej pieśni: *Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój...* – symbole małych i większych powstańców warszawskich, łączniczek i sanitariuszek. Tuż za nimi dumnie kroczyli przedstawiciele rycerstwa, skrzydlatej husarii, żołnierze... – ci, którzy przez wieki zbrojnie walczyli o to, *Żeby Polska była Polską...*



Słowa Roty *Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród...* wprowadzały polskie sławy: muzyków, pisarzy, malarzy, naukowców, ludzi kultury...

Wiele emocji wzbudzali robotnicy pod wodzą szkolnego Lecha Wałęsy. Refren pieśni-symbolu protestujących i walczących o swoje



prawa robotników *Wyrwij murom zęby krat* głośno (i na okrągło) rozbrzmiewał w naszym korowodzie, który zamykała grupa współczesnych sportowców walczących dla Polski na sporto-

wych arenach i stadionach *Do boju, Polsko...*

W XIII Radosnej Paradzie Niepodległości maszerowaliśmy barwnie, licznie i długo..., otrzymując wiele oznak sympatii ze strony wrocławian.



Po raz kolejny pokazaliśmy, że nasza szkoła, choć mała, może pozytywnie wyróżniać się wśród innych, co docenili organizatorzy, przyznając naszej drużynie wyróżnienie.

A o tym, że warto brać udział w tym wydarzeniu, świadczy liczny (coraz liczniejszy) udział uczniów, nauczycieli i rodziców.



Radosna Parada Niepodległości buduje więzi – po raz kolejny uczestniczyli w niej absolwenci, którzy mury szkoły już opuścili, a ci, którzy wkrótce zakończą naukę w naszej szkole, już teraz deklarują: Nawet, gdy moje gimnazjum nie będzie brało udziału w przyszłorocznej Paradzie, to i tak będę uczestniczyć w niej z moim bratem.



Poparadowe wypowiedzi uczniów i rysunkowe wspomnienia najmłodszych jej uczestników dowodzą, że tegoroczny pomysł na listopadowe świętowanie miał sens i dostarczył wielu pozytywnych przeżyć i radości: Parada była naprawdę super przeżyciem, bo choć raz nauczy-

ciele pozwolili nam wydzierać się w niebogłosy i to na ulicy.

Serdecznie dziękujemy tym wszystkim, którzy włączyli się w organizację naszego paradowania, szczególnie Radzie Osiedla, która finansowo wsparła nasze działania, a uczestnikom „słodko” podziękowała.

Tekst przygotowali Dorota Majk,
Małgorzata Wójcik oraz uczestnicy
XIII Radosnej Parady Niepodległości

Jacek Orzechowski Wielkie grabienie

Jesienne liście, jak co roku, zalegają na trawie parku. Podobnie, jak w poprzednich latach Rada Osiedla poprosiła SP 39 o pomoc z zorganizowaniu grupy dzieci do pracy społecznej przy grabieniu liści. Nasze oczekiwania zostały spełnione – przybyła grupa nie lyle wielka, ale dała przykład znakomitej pracy.

Dziękujemy pani Dyrektor za pomoc w zorganizowaniu dzieci w porządkowaniu parku przy jeziorze na Pawłowicach. Przybyli po opiekni dzielnie grabili opadłe jesienne liście, by przygotować jego teren na zimę. Oprócz porządku pozwoliło to także na pozbycie się części szkodników zielonego świata Pawłowic.

Prace porządkowe były dla uczniów doskonałą szkołą wspólnego działania w celu poprawy jakości otaczającego ich otoczenia, w którym żyją. Prosimy o uwzględnienie wykonanej pracy na koniec roku szkolnego, w ocenie za sprawowanie dla Aleksandry, dwóm Majom, Emilii i Ignacemu, Kubie oraz Milenie i Paulinie.



Po dzielnym grabieniu wszyscy mogli piec, zgodnie z zaleceniami przybyłej mieszkanki, smaczne ziemniaki solone i zawinięte w folię na specjalnie rozpalonym ognisku. Żaru było sporo i dla każdego wystarczyło na przygotowanie pysznego lunchu (lanczu).



Dziękujemy i liczymy na pomoc mieszkańców w przyszłym roku.

Prestiżowa europejska nagroda dla Kornela Morawieckiego

Nagrody „Pamięć Narodu” są prestiżowym europejskim wyróżnieniem, które od 2010 roku corocznie przyznaje czeska organizacja Post Bellum osobom, które doświadczyły przełomo-

Laureatem z Polski został Kornel Morawiecki. Nagrody wręczono 17 listopada podczas uroczystej Gali w Teatrze Narodowym (Praga), który po brzezi wypełniła ogromna rzesza przybyłych

Jestem absolwentem liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Warszawie, magistrem fizyki Uniwersytetu Wrocławskiego. Od 1990 roku jestem doktorem fizyki. Kornel Morawiecki – zawsze Polak, zawsze patriota.

Do działalności poszedłem na prośbę swoich przyjaciół. Z biało-czerwonym transparentem „Wiara i Niepodległość” w 1979 roku. Witałem Papieża Jana Pawła II na Placu Zwycięstwa w Warszawie. Potem, z zaufanymi ludźmi tworzyłem „Solidarność Walczącą”.

Aktywny uczestnik podziemia i protestów po stłumieniu strajków w 1968 roku i po inwazji wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji, a także po tragicznych wydarzeniach protestów w Polsce na wybrzeżu w roku 1970. Od roku 1970 Kornel Morawiecki jest autorem tekstów i redaktorem w podziemnym piśmie Biuletyn Dolnośląski. Jest inspiratorem i współorganizatorem strajków w sierpniu 1980 roku we Wrocławiu, u zarania powstania „Solidarności”. W 1981 roku jest autorem odezwy do żołnierzy radzieckich w Polsce, a potem współautorem pisma do ludzi pracy Związku Radzieckiego i krajów Europy Wschodniej. Od pierwszego dnia stanu wojennego w Polsce w '81 roku jest wydawcą podziemnego pisma „Z dnia na dzień”.

Solidarność Walcząca to organizacja, którą Kornel Morawiecki w 1982 roku powołał do życia, głosząc w niej rozpad Związku Radzieckiego oraz upadek komunizmu w całej zniewolonej nim Europie. Po sześciu latach ukrywania się, Kornel Morawiecki zostaje aresztowany w 1987 roku, a po pół roku wyrzucony z Polski bez prawa powrotu. Po czterech miesiącach, 30 sierpnia 1988 r., potajemnie wraca do Polski.

Jest przeciwnikiem ugody Okrągłego Stołu. W wolnej Polsce, choć kilkakrotnie kandydował w wyborach, nigdy nie pełnił funkcji politycznej. Obecnie jest prezesem stowarzyszenia Solidarność Walcząca oraz redaktorem naczelnym Gazety Obywatelskiej.



Jesteśmy wygrani i przegrani zarazem. Nie ma już komunizmu, ale dramatycznie brakuje nam solidarności i sprawiedliwości. Przed naszymi następcami stoi wyzwanie budowy świata, jak pisaliśmy w 1980 roku w programie Solidarności Walczącej, świata pokoju, świata bez bezprawia i bez bezrobocia. Cywilizacja europejska dała innym swoje skarby kultury i oryginalności, ale ona teraz sama potrzebuje intelektualnego i duchowego odrodzenia. W miarę swych skromnych sił chciałbym uczestniczyć w tym zadaniu. W zbliżających się wyborach na prezydenta Wrocławia Solidarność Walcząca będzie głosować na Mirosławę Stachowiak-Różecką.



wych momentów ubiegłego wieku. I – jak twierdzą pomysłodawcy – „które w swoim życiu pokazały, że honor, wolność i godność człowieka nie są wyłącznie pustymi słowami”. Do nagrody były nominowane osoby z Czech, Niemiec, Węgier, Słowacji i Polski, z której startowały cztery osoby. Byli to: Kornel Morawiecki (1941) założył organizację Solidarność Walcząca, 6 lat uciekał przed policją. W roku 1987 został zatrzymany i deportowany do USA; ks. Ludwik Wiśniewski (1936) odprawiał msze za uczestników antyrządowych protestów, był duchowym nauczycielem przywódców polskiej Solidarności; Krystyna Starczewska (1937) jako przedstawicielka niezależnego Krajowego Forum Oświaty Niepublicznej brała udział w historycznych obradach Okrągłego Stołu z udziałem polskich komunistów, które miały miejsce w roku 1989; Władysław Frasyniuk (1954) kierował po ogłoszeniu stanu wojennego nielegalnym Komitetem Strajkowym Solidarności na Dolnym Śląsku, za co spędził 4 lata w więzieniu.



gości z całego świata – Telewizja Polska przedstawiła transmisję wydarzenia.

Pamięć Narodów przechodzi z pokolenia na pokolenie. Nie podlega zakłamaniu, manipulacji, zapomnieniu. Cieszy to, że po 25 latach przypominano sobie o osobach sprzeciwiających się porozumieniom Okrągłego Stołu i haniebnej kolaboracji z komunistami. Przypomnieli to Czesi, nie Polacy, którzy już od szkoły podstawowej, z powodu redukcji godzin lekcyjnych, rozpoczęli walkę z historią. Naród jednak pamięta i tak jak w wierszu Miłosza:

*Który skrzywdziłeś człowieka prostego
Śmiechem nad krzywdą jego wybuchając,
Gromadę błaznów koło siebie mając
Na pomieszanie dobrego i złego,*

*Choćby przed tobą wszyscy się klonili
Cnotę i mądrość tobie przypisując,
Złote medale na twoją cześć kując,
Radzi że jeszcze dzień jeden przeżyli,*

*Nie bądź bezpieczny. Poeta pamięta.
Możesz go zabić – narodzi się nowy.
Spisane będą czyny i rozmowy.*

*Lepszy dla ciebie byłby świt zimowy
I sznur i gałąź pod ciężarem zgięta.*

Na koniec zatem warto poznać fragmenty biografii Kornela Morawieckiego, polskiego zwycięzcy prestiżowej europejskiej nagrody Pamięci Narodów.

Nagie fakty i coś o szacunku

Zacznijmy od pozytywnych informacji. Za swojej kadencji rząd Prawa i Sprawiedliwości: obniżył składkę rentową (o tym już zapomnieliśmy) aż o 7 pkt. proc.; wprowadził ulgi podatkowe na dzieci, podniósł kwotę wolną od podatku; zlikwidował 40-proc. stawkę PIT; obniżył stawkę podstawową z 19 do 18 proc.; zlikwidowano podatek od spadków i darowizn; zmniejszono podatek dochodowy od osób fizycznych. Dzięki prowadzonej polityce rząd PiS zostawił w portfelach Polaków ok. 40 mld zł rocznie i dodatkowo zapewnił możliwość wykupu mieszkań spółdzielczych przez ich mieszkańców.

Obecna władza zafundowała Polakom 370 mld dolarów długu zagranicznego – Edward Gierk pożyczył zaledwie 30 mld dolarów. Skutki rządów PO przedstawiają się następująco: wzrost fiskalizmu (obciążeń Polaków, którzy muszą płacić za poczynania rządzących); zamrożenie progów podatkowych (coraz biedniejsi muszą płacić coraz większe podatki); podwyżka podatku VAT (stawki 22% do 23%, 3% do 5%, 5% do 8%); kilkakrotne podwyżki akcyzy; podwyżki składek ZUS; likwidacja ulg podatkowych (budowlanej i internetowej); zmniejszenie o 1/3 zasiłku pogrzebowego.

W dziedzinie gospodarki nastąpiło przyjęcie zabójczego dla polskiej gospodarki pakietu klimatycznego; paraliż legislacyjny w sprawie wydobywania gazu łupkowego; rozrost biurokracji (sto tysięcy nowych etatów, które utrzymujemy); doprowadzenie do agonii służby zdrowia (czekanie po kilka lat na wizytę u lekarza specjalisty); próba wprowadzenia cenzury i powszechnej inwigilacji ACTA. Doprowadzenie do wzrostu prywatnych stacji medialnych i próba likwidacji Polskiej Telewizji i Radia – Donald Tusk namawiał do niepłacenia abonamentu radiowo-telewizyjnego. Nastąpiło także ograniczenie roli Polski w relacjach międzynarodowych.

W sprawach gospodarczych nastąpiło podpisanie długoterminowego kontraktu na dostawę gazu z Gazpromem (uzależnienie się od jednego dostawcy gazu); nastąpiła wyprzedaż majątku narodowego za ponad 65 mld zł wypracowanego przez Polaków (w tym spółek strategicznych takich jak Azoty Tarnów); nastąpił drenaż Funduszu Rezerwy Demograficznej, że nie wspomnę o „kradzieży” przez ten rząd miliardów złotych z OFE przyszłym emerytom w celu zapełnienia dziury budżetowej.

Posłowie PO nie liczą się z głosem mieszkańców. Zlekceważono miliony podpisów mieszkańców Polski w sprawie Jednoosobowych Okręgów Wyborczych – w danym okręgu wyborczym mieszkańcy głosują tylko na jedną, konkretną osobę, która musi ich do siebie przekonać. Nastąpiło odrzucenie, podpisanych przez miliony Polaków, wniosków o referendum w sprawie szkół dla 6-latków i wieku emerytalnego. Panuje obecnie wszechobecny nepotyzm i „kolesiostwo”. To chyba nie wszystkie powody złych rządów Tuska z PO, nad którymi warto się zastanowić i wyciągnąć wnioski. Prawdziwe fakty z rządów PO publikowane są na stronie <http://markd.pl/afery-po-0-748-i-kadencja-rzadow/> – informacje tam zawarte są prawdziwe, bo w przeciwnym wypadku grozi za to sąd. Ludzie, myślcie samodzielnie, a nie tak jak Wam władca każe!

Czy uważacie, że szacunek jednego kraju do drugiego, jednej nacji do drugiej, tworzy się na bazie takiej polityki, jaką prowadził rząd Tuska. Trzy miliony emigrantów z Polski rozsianych po całej Europie. Wielu młodych, wykształconych z pieniędzy podatników ludzi o wiedzy i kwalifikacjach dużo większych niż przeciętny młody Anglik, Holender czy Niemiec, w bardzo wielu przypadkach ucieka za granicę. Polaków, zmuszonych do opuszczenia naszego kraju ze względów ekonomicznych,

upadła się dając pracę na zmywaku. Tusk zrobił z nas kelnerów Europy, czego nie ukrywa chociażby wypowiedzią na ten temat Jan Krzysztof Bielecki w szeregu spotów reklamowych zachęcających do wykorzystywania naszej taniej siły roboczej. Jan Krzysztof Bielecki to polski polityk, ekonomista, premier Polski w 1991, minister-członek Rady Ministrów ds. kontaktów z Europejską Współnotą Gospodarczą w latach 1992–1993, poseł na Sejm X i I kadencji, od 2003 do 2010 prezes zarządu Banku Pekao. Kawaler Orderu Orła Białego. Czy myślicie, że „murzyńskość” Polaków, ich niska samoocena, to nie jest efekt rządów PO? Zresztą na „taśmach prawdy” sami się do tego przyznają. Oczekujemy szacunku innych nacji, a sami we własnym kraju daliśmy się poniżyć i sprowadzić do roli niewolników o duszach niewolników, dla których synonimem dobrobytu i szczęścia jest 15-letni samochód przywieziony z Niemiec i pensja w kwocie 300 Euro.

„Afera taśmowa” i jej skutki, a właściwie brak jakiegokolwiek oddźwięku ze strony społeczeństwa, utwierdza inne kraje w przekonaniu, że Polska to Trzeci Świat, daleko odbiegający swoimi standardami od pozostałych państw europejskich – nawet tych postkomunistycznych jak Czechy czy Węgry. Jeżeli my, jako naród, dajemy zezwolenie na okradanie nas, łamanie konstytucji, tworzenie PO-wskich i PSL-owskich niewiarygodnych struktur, to jakiej oczekujemy opinii i jakiego zachowania się innych wobec nas!?

W państwach europejskich jest nie do pomyślenia, aby przy władzy przez 7 lat trwała partia tak skompromitowana aferami, tak rujnująca swój kraj i jego obywateli. Jest to ewenement w historii demokracji, jak powiedział Max Kolonko – polski dziennikarz, były korespondent TVP i TVN w USA, publicysta, prezenter i producent telewizyjny. Od 1988 roku mieszka w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Zastanówmy się nad tym, zanim zaczniemy oskarżać innych i zacznijmy szukać winy w sobie – na PO przecież ktoś glosuje! Tekst opracowano na podstawie Onet.pl

Przygoda „ZUS-a”

W tym roku spotkała mnie wielka niespodzianka w ZUS (Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych). Podobnie, jak w sporej grupie polskich firm prywatnych, brakowało środków obrotowych na płacenie składek w terminie, co miesiąc – ponad trzydziestu tysięcy złotych. Opóźnienia wynosiły ok. 14 dni. Wszystkie składki, łącznie z wymaganymi odsetkami, były oczywiście płacone po terminie. ZUS posiadał więc „dobrze oprocentowaną lokatę”.

W połowie listopada środki na rachunku bankowym, za aktualne składki, zostały zablokowane, pomimo ich opłacenia na samym początku miesiąca. Natychmiast złożyliśmy pismo o odwołanie blokady rachunku. Blokada nie została zdjęta, pomimo przeprosin urzędnika – ZUS zatem pobrał środki za zobowiązanie już zapłacone. Po upływie ponad tygodnia rachunek został odblokowany, lecz pobrane przez ZUS środki, tytułem zajęcia, na rachunek nie

powróciły. Urzędnik ZUS powiedział, że będą one zaliczone na poczet składek za kolejny miesiąc.

Sprawa wydaje się zabawna, ale miała niekorzystny wpływ na bieżącą działalność firmy. Być może, Zakład Ubezpieczeń Społecznych chce zwalczyć polskie firmy, by zgodnie z masową wyprzedażą polskich przedsiębiorstw dzięki polityce

rządów Tuska, „polską” gospodarkę będą tworzyły firmy zagraniczne, które „jak na razie” składki opłacają w terminie – a za pieniądze z polskich przedsiębiorstw teraz należy chyba wybudować nowy budynek i obłożyć go „marmurem”. Prawo polskiego podatnika zaczyna się zmieniać, byśmy mogli stać się szczęśliwymi Europejczykami.



Ciasta domowe,
torty z Pracowni Cukierniczej

MIRTOWA20

Ciasta pieczone
na maśle i świeżych jajach
Zapraszamy
– Wrocław ul. Mirtowa 20
tel. 71/330 4567

Jesteśmy na facebook'u
www.facebook.com/Mirtowa20

Anna Jakiel, Bożena Szaynok Szlachetna paczka

Szlachetna paczka nie jest paczką na miłokaj. Pomysłodawcą Szlachetnej Paczki jest ks. Jacek Stryczek. Od kilku lat jego pomysł rozwija się, zdobywając coraz szersze grono osób zaangażowanych w przygotowanie paczek. Szlachetną Paczkę wspierają znane osoby publiczne, znani sportowcy – np. Kamil Stoch, Jerzy Dudek.

Co roku w okresie Adwentu tysiące ludzi w Polsce przygotowuje Szlachetną Paczkę dla osób znajdujących się w potrzebie. Pomoc skierowana jest do osób, które z powodu ubóstwa mają trudności z zakupem podstawowych środków do życia.

Szlachetna Paczka to także, jak mówi ks. Stryczek: *Strzał prosto w serce. Człowiek który żyje w biedzie przyzwyczajony jest, że ma zadawać się byle czym, nagle otrzymuje coś o czym marzył – płaszcz, w którym pięknie wygląda na Pasterce, pierwszą w życiu nową rzecz.*

Dlatego obok realizacji najpilniejszych potrzeb, ważne jest także przygotowanie prezentów z prawdziwego zdarzenia.

**Hasłem Szlachetnej Paczki jest, że
RAZEM ZMIENIAMY ŚWIAT NA LEPSZE.**

W tym roku chcielibyśmy zaprosić osoby chętne do wspólnego przygotowania paczki. Razem możemy więcej. W związku z tym zapraszamy na spotkanie w najbliższą środę o godz. 19:00 do kościoła. Zastanowimy się wtedy wspólnie, jak każdy z nas mógłby włączyć się w organizację Szlachetnej Paczki. Każdy ma przecież coś, czym mógłby się podzielić.

Informacje na temat możliwości pomocy można dodatkowo przysłać na adres redakcji: pawlowice@artserwis.pl do 6. grudnia.



MECHANIKA POJAZDOWA

**SAMOCCHODY
CIĘŻAROWE
DOŚTAWCZE
OSOBOWE**

// mechaniczne naprawy bieżące // naprawy silników, sprzęgieł
// techniczne przeglądy eksploatacyjne // naprawy układów hamulcowych // naprawy blacharskie, konserwacja // od podstawowych czynności diagnostycznych do kompleksowych remontów //

TEL. 501-182-004

**UL. PEŁCZYŃSKA
51-180 WROCŁAW**

Zapraszamy do zamieszczania ogłoszeń
na stronach miesięcznika „Pawlowice”

Informacje/zamówienia: tel. 71/3279644
e-mail: pawlowice@artserwis.pl

SZKÓŁKA DRZEW I KRZEWÓW „ŚLIWIŃSCY”

OFERUJE:

- drzewa i krzewy ozdobne
- drzewa i krzewy owocowe
- choinki ciete i w doniczkach (świerk, sosna, jodła)
- stroiki i wianki
- karp żywy (w okresie przedświątecznym)

a.m.sliwinsky@wp.pl



PUNKT SPRZEDAŻY:

ul. Pełczyńska 25

Wrocław

510-416-938

504-015-019

502-580-096

www.am-sliwinsky.pl

BRYKIET ZE SŁOMY

Opał ekologiczny do palenia w różnorodnych piecach np: kuchennych, kaflowych, kotłowych oraz centralnym.

Do palenia w kominkach.

Idealnie zastępuje węgiel (1,2T brykieta ~ 1T węgla).

Pokowany po 30kg co ułatwia transport

Nie brudzi jak węgiel.

Wartość opałowa to 16-18 KJ/kg.

Opał ekologiczny.

Wyprodukowany jest bez jakichkolwiek substancji klejących - tylko słoma.



Cena:

1 worek - 20 zł brutto

OFERUJEMY:

PCV • GRZEJNIKI • ZAWORY • BATERIE
RURY • KSZTAŁTKI Z POLIPROPYLENU, MIEDZI
WKŁADY KOMINOWE • KOTŁY GRZEWcze
OGRZEWANIE „RURA W RURZE”
AKCESORIA DO INSTALACJI SANITARNYCH

P.PLAST, 53-607 Wrocław, ul. Robotnicza 1A, pn.-pt. 8-16, sob. 8-12
tel./fax 71 342-84-92, tel. 601-940-970
e-mail: info@pplast.pl, www.pplast.pl

KOSMETYKA I MECHANIKA SAMOCCHODOWA

Mycie aut
Odkurzenie
Plastiki wewnętrzne
Plastiki zewnętrzne
Usuwanie naklejek
Pranie całego auta -
odnawianie skóry
Czyszczenie i
konserwacja skóry
Woskowanie ręczne
Polerka maszynowa
Przygotowanie auta
pod sprzedaż



Wymiana olejów
Wymiana filtrów
Wymiana
podzespołów
zawieszenia
Konserwacja
Wymiana
hamulców
Piaszkowanie
Itp.

K.A.T. AUTO TOMASZ MAZUR
UL. STARODĘBOWA 26A TEL. 500-481-346